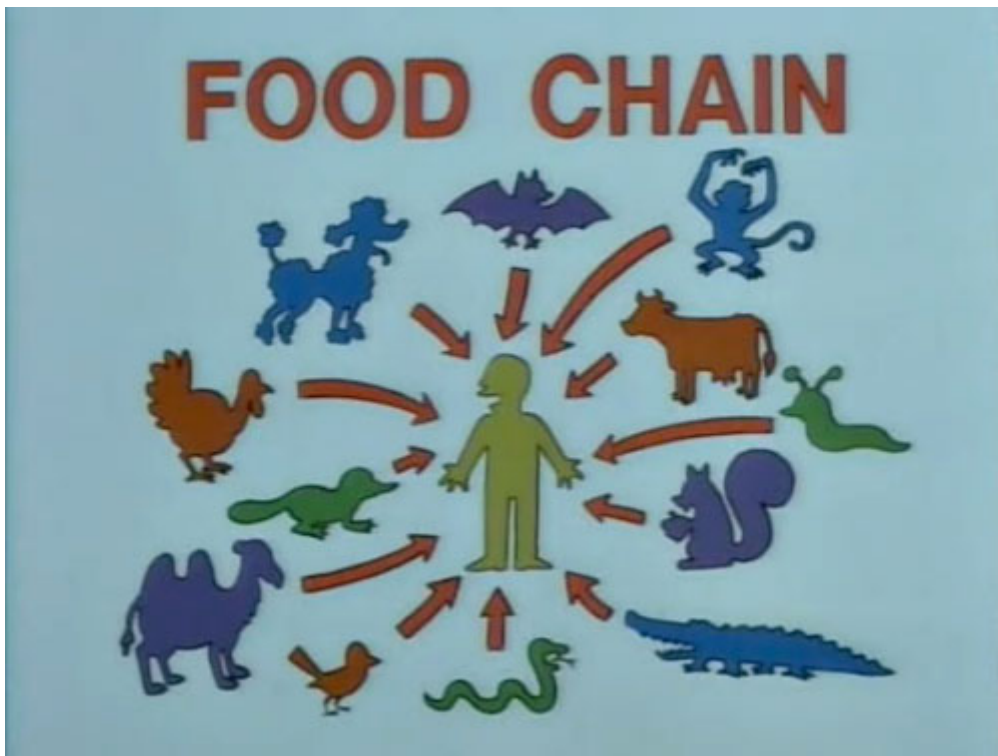


Czy człowiek z natury jest istotą mięsożerną?

Ze względu na rodzaj diety możemy podzielić kręgowce na trzy grupy: mięsożerne, roślinożerne i owocożerne.



Naukowcy wiedzą że dieta każdego zwierzęcia odpowiada jego strukturze fizjologicznej. Ludzka fizjologia, funkcjonowanie organizmu, układ trawienny są całkowicie różne od ich odpowiedników u zwierząt mięsożernych. Ze względu na rodzaj diety możemy podzielić kręgowce na trzy grupy: mięsożerne, roślinożerne i owocożerne. Przyjrzyjmy się bliżej każdej z tych grup i sprawdźmy do której pasuje człowiek.

ZWIERZĘTA MIĘSOŻERNE

Zwierzęta mięsożerne, takie jak np. lew, pies, wilk, kot itd. mają wiele cech wyjątkowych, które wyróżniają je spośród innych przedstawicieli królestwa zwierząt. Posiadają one bardzo prosty i krótki układ trawienny. Tylko trzy razy dłuższy niż ciało każdego z nich. Jest tak dlatego, że mięso rozkłada się bardzo szybko i substancje powstałe w wyniku jego rozkładu szybko zatrują krwioobieg, jeżeli pozostają zbyt długo wewnątrz ciała. Tak więc krótki układ trawienny rozwinął się po to, aby można było szybko wydalić bakterie gnilne pochodzące z rozkładającego się mięsa, podobnie jak i żołądek z dziesięciokrotnie większą niż u niemięsożernych zwierząt zawartością kwasu chlorowodorowego (dla trawienia włóknistych tkanek i kości). Mięsożerne zwierzęta, które polują w chłodzie nocy i w dzień kiedy jest gorąco, nie potrzebują gruczołów potnych do chłodzenia swego ciała, dlatego też nie pocą się przez skórę ale raczej przez język. Z drugiej strony zwierzęta-vegetarianie takie jak krowa, koń czy zebra, jeleń itd. spędzają większość czasu w słońcu zbierając pożywienie, dlatego też swobodnie pocą się poprzez skórę, chłodząc swoje ciało. Ale najbardziej znaczącą różnicą między zwierzętami z natury mięsożernymi a innymi zwierzętami są zęby. Prócz ostrych pazurów, wszystkie mięsożerne, ponieważ muszą zabijać głównie zębami, posiadają potężne szczęki i spiczaste, wydłużone kły aby przebić twardą skórę i szarpać mięso. Nie posiadają one zębów trzonowych (płaskich tylnych zębów), których zwierzęta-vegetarianie używają do rozdrobnienia pokarmu. W przeciwieństwie do ziarna, mięsa nie trzeba żuć w ustach dla wstępnego trawienia. Jest ono trawione przede wszystkim w żołądku i jelitach. Kot na przykład, prawie w ogóle nie może żuć.



ZWIERZĘTA ROŚLINOŻERNE

Zwierzęta roślinożerne (słoń, krowa, owca, lama itd.) żywią się trawą, ziołami i innymi roślinami, z których wiele jest szorstkich i dużych objętościowo. Trawienie tego rodzaju pokarmu zaczyna się w pysku przy użyciu enzymu występującego w ślinie - ptialiny. Tego rodzaju pokarm musi być dobrze przeżuty i dokładnie zmieszany ptialiną, aby mógł być rozłożony. Dlatego też zwierzęta roślinożerne mają specjalnie do tego celu wykształcone żęby trzonowe, mają też wykształcony ruch szczęk z boku na bok, aby rozdrabniać pokarm poprzez tarcie w przeciwieństwie do mięsożerców, które porusza je szczekami wyłącznie w gore i w dół. Zwierzęta roślinożerne nie mają pazurów ani ostrych zębów; piją wodę wsysając ją do pyska w przeciwieństwie do mięsożernych, które wychłaptują ją przy pomocy języka. Ponieważ nie jedzą szybko rozkładającego się pokarmu jak mięsożerne, i ponieważ ich pokarm potrzebuje dłuższego czasu trawienia, mają znacznie dłuższy układ trawienny - jelita są dziesięć razy dłuższe niż wynosi długość ich ciała. Interesujące że ostatnie badania wykazały, że mięsna dieta ma szczególnie szkodliwy wpływ na organizmy roślinożerne. Dr. William Collins, naukowiec z nowojorskiego Maimonides Medical Center, odkrył że jedzące mięso zwierzęta mają "prawie nieograniczoną zdolność neutralizowania nasyconych kwasów tłuszczowych i cholesterolu". Jeżeli natomiast pół funta tłuszczu zwierzęcego będzie się dodawać codziennie przez dłuższy czas do pokarmu zająca, po dwóch miesiącach jego naczynia krwionośne będą oblepione tłuszczem i rozwinie się poważna choroba - arterioskleroza. Ludzki układ trawienny, podobnie jak i zająca, nie jest przeznaczony do trawienia mięsa i jak później zobaczymy w miarę jedzenia mięsa będzie się starał coraz bardziej chory.

ZWIERZĘTA OWOCOŻERNE

Te zwierzęta to przede wszystkim antropoidalne małpy. Dieta tych małp składa się przede wszystkim z owoców i orzechów. Ich skóra ma miliony porów, którymi wydziela się pot, mają także żęby trzonowe do rozdrabniania i przeżuwania pokarmu, ich ślina ma odczyn zasadowy i podobnie jak u roślinożernych zawiera ptialinę służącą do wstępnego trawienia. Ich jelita są niezmiernie pozakręcone i są dwanaście razy dłuższe niż długość ich ciała, z powodu powolnego trawienia owoców i warzyw.



LUDZIE

Charakterystyka ludzi w najwyższym stopniu przypomina charakterystykę zwierząt owocożernych, jest bardzo podobna do roślinożernych i całkiem niepodobna do mięsożernych, jak to dalej wykażemy. Ludzki układ trawienny, budowa zębów i szczęk, funkcjonowanie organizmu są całkowicie różne od ich odpowiedników u zwierząt mięsożernych. Podobnie jak w przypadku małp antropoidalnych ludzki układ trawienny jest dwanaście razy dłuższy od długości ciała; nasza skóra ma miliony drobnych porów którymi wyparowuje wodę i chłodzi ciało potem i pijemy wodę zasysając ją tak jak i wszystkie zwierzęta- wegetarianie; konstrukcja naszych szczęk i zębów jest wegetariańska; nasza ślina ma odczyn zasadowy i zawiera ptialinę dla wstępnego trawienia ziarna. Ludzie nie są też mięsożercami ze względu na fizjologię - nasza anatomia i układ trawienny jasno pokazuje że musieliśmy się rozwijać przez miliony lat żywiąc się owocami, orzechami, ziarnami i jarzynami. Poza tym jest oczywiste, że nasze przyrodzone instynkty nie czynią nas mięsożercami. Większość ludzi wykorzystuje innych dla zabijania zwierząt dla siebie i byłoby to dla nich obrzydliwe gdyby musieli zabijać osobiście (Jeżeli myślicie inaczej, wybierzcie się do ubojni zwierząt i popracujcie tam trochę a zobaczycie inną stronę tego najbardziej podstawowego produktu dla człowieka: mięsa). Zamiast jeść surowe mięso, jak robią to wszystkie mięsożerne zwierzęta, ludzie mięso gotują, pieką, smażą, jednym słowem robią wszystko, aby zmienić jego smak przy pomocy różnych sosów, przypraw itd. aby tylko jak najmniej mogło przypominać swój smak w stanie surowym. Pewien naukowiec wyjaśnia to w ten sposób: "Kot ślini się i odczuwa głód gdy poczuje zapach surowego mięsa ale nie odczuwa nic wachając owoce. Gdyby człowiek mógł odczuwać rozkosz rzucając się na ptaka, rozdzierając zębami jego żywe członki i pijąc ciepłą krew można by uznać, że natura dała mu instynkt mięsożerny. Z drugiej strony kiść soczystych, gładkich winogron wywołuje ślinkę w ustach i nawet nie będąc głodnym każdy sięgnie po nie z przyjemnością". Naukowcy i przyrodnicy włącznie z Karolem Darwinem, który stworzył teorie ewolucji, zgadzają się, że wczesne istoty ludzkie były owoco- i roślinożerne i że od tej pory nasza anatomia się nie zmieniła. Wielki szwedzki naukowiec VonLinne stwierdza: "Struktura człowieka, zarówno wewnętrzna i zewnętrzna, w porównaniu z innymi zwierzętami pokazuje, że owoce i soczyste rośliny stanowią jego naturalny pokarm". Tak więc z naukowych studiów jasno wynika że fizjologicznie, anatomicznie i instynktownie człowiek jest idealnie przystosowany do diety złożonej z owoców, roślin, orzechów i ziarna..

Fragment z "What Wrong With Eating Meat" Autor: Barbara Parham



Autor: Barbara Parham

Przedruk ze strony: <http://www.fundacjazmienmyswiat.tarnow.pl/weg-czlowiek.php>

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl